

TCHÓRZEWSKI: TAURON I KGHM NIE BĘDĄ UCZESTNICZYĆ W PROJEKCIE JĄDROWYM; ME CHCE, BY POZOSTAŁA W NIM PGE

Tauron i KGHM nie będą uczestniczyć w projekcie jądrowym, a Ministerstwo Energii chce, by PGE w nim pozostało. Nie ma decyzji, by PGE miało wycofać się z roli lidera w projekcie - poinformował PAP Biznes minister energii Krzysztof Tchórzewski.

Minister, pytany o planowane konsorcjum firm, które miałyby realizować projekt jądrowy, przypominał, że właścicielem spółki, która ma za zadanie zbudować elektrownię jądrową są spółki energetyczne i KGHM.

„Z punktu widzenia możliwości finansowych muszę z tego projektu wycofać Tauron i KGHM. Ich deklaracja na poziomie udziału po 10 proc. spowodowałaby zobowiązania na poziomie 800-850 mln zł. KGHM ma kłopoty z aktywami zagranicznymi, a Tauron realizuje dużą inwestycję w Jaworznie. Już tylko z tej przyczyny muszę znaleźć kogoś innego” – powiedział PAP Biznes Tchórzewski.

„Jeśli chodzi o Eneę, to spółka zaangażowała się w budowę bloku w Ostrołęce, chce też realizować projekt zgazowania węgla przy Bogdanie i też by się chciała wycofać z tego projektu” – dodał.

„PGE realizuje z kolei inwestycje w Opolu, Turowie, planuje budowę bloków w Dolnej Odrze” – mówił.

Pytany, czy PGE miałyby być w projekcie jądrowym, powiedział: „Chciałbym, żeby pozostała”.

Proszony o komentarz do informacji medialnych, że PGE podjęła decyzję o porzuceniu roli lidera w projekcie, odpowiedział: „Nie ma takiej decyzji, PGE nadal ma mieć wiodącą rolę”.

W ubiegłym tygodniu media spekulowały, że rolę lidera projektu elektrowni atomowej miałyby natomiast przejąć PKN Orlen.

Pytany, czy do projektu włączyłby się Orlen odpowiedział jedynie: „Orlen jest na etapie olbrzymich przekształceń”.

Wcześniej, podczas panelu na Europejskim Kongresie Gospodarczym minister powiedział, że „musi być strategiczny inwestor, który będzie to +ciągnął+, prowadzę w tej dziedzinie rozmowy”.